№ 30. Rok 1849. **Czwartek, 8 Lutego.**

Wychodzi codziennie prócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiéj Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4. — Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kraków.

We Wtorek d. 13 b. m. w Teatrze Narodowym ***Franciszek Szmidt***, uczeń sławnego europejskiego mistrza Wiolonczelli Servais, — Pierwszy solo wiolonczellista teatru narod. wiedeńsk., Mistrz kapelli korp. tech byłéj Legii Akadem., będzie miał zaszczyt dać Koncert na Wiolonczelli w wieczór o godzinie pół do siódméj. Od tak dawna już niemieliśmy sposobności slyszeć Wiolonczelli tego najszlachetniejszego z instrumentów, a tak zbliżonego do głosu ludzkiego. Według zagranicznych dzienników, gra tego mistrza stawia go w pierwszym rzędzie bohaterów Wiolonczelli. Ktokolwiek słyszał śpiewność i wielki styl gry jego, ktokolwiek słyszał jego pianissimo, ten przyznać musi, że pod tym względem jeden tylko Kontski wyrównać mu zdoła. — Oprócz Wiolonczelli p. Szmidt jak słychać ma się także dać słyszeć na cudownym instrumencie, znanym pod nazwiskiem viola pomposa.

Wykaz dochodu z koncertu danego przez Apolinarego Kontskiego na wsparcie nieszczęśliwych Braci.

Sprzedarz biletów na koncert d. 5 b. m.

z Loż 1go piętra	64,	Złp.	256,
„ 2go „	48,	„	144,
„ Parkietu	32,	„	128,
Krzeseł . . .	21,	„	126,
Parter . .	211,	„	422,
Balkon . . .	5,	„	10,
Galerya . . .	62,	„	62,
Summa		Złp.	1,148.
Koszta zwykłe		„	260,
Zostaje do podziału		„	888,
1/3 Artystom teatral.		„	296,
2/3 Braciom potrzeb.		„	592,

z tych wypłacono koszta nadzwyczajne

za podwyższenie Orkiestry	„	50,
— świéce stearynowe	„	57 gr. 18,
— przenoszenie i strojenie fortepianu	„	24,
drobne wydatki i kontrolla	„	27 gr. 15,
		164 gr. 3. *)

B i l l a n s:

2/3 części przypada Braciom potrzebuj.	Złp.	592,
koszta nadzwyczajne wyniosły . . .	„	164,
Zostało czystego	Złp.	428.

Za zgodność z oryginałem złożonym u Obywatela Moszyńskiego

Apollinary Kątski

Kraków 5 Lutego 1849 r.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Wiedeń 25 *Stycznia.* Datowany właśnie z Pesztu z d. 22 prywatny list donoszący względem przybycia prezydenta Pazmandy z Debreczyna; że bawi tam jeszcze 106 deputowanych Kossuthowskiego sejmu, sami nie odbywają posiedzeń, ale popierają tak zwany wydział obrony krajowéj. Wszystkie magazyny, zasoby, drukarnie i kasy uprowadzono do Wielkiego Warasdynu, a tymczasem obnoszono się z wiadomościami nad armią cesarską.

*) Tu widoczna zachodzi pomyłka o złp. 5. P. R.

Według doniesienia z Pesztu z dnia 22 b. m. przybyła do Keczkiemet deputacya z Szegedynu dla poddania się banowi. Z Semlinu przybyły listy pod dniem 19 uwiadamiające przygotowanie jen. Teodorowicza do rozpoczęcia kroków wstępnych. Madziarskie wojsko w Banacie upadło zupełnie na duchu na wiadomość zajęcia Pesztu, i rozwiązuje się całemi oddziałami.

Kromieryż. — Po dzień 25 stycznia toczą się rozprawy nad dalszym paragrafem praw zasadniczych, mianowicie względem postępowania sądowego z obżałowanym i wymierzania kary. Rzecz tak wielkiéj wagi nie mogła jeszcze dotąd dojść stanowczéj uchwały; w następnym dniu dopiéro czekano ostatecznego zasądzenia. — Z potocznych czynności ważne były: Wniosek, przyjęty i pod obrady przeznaczony względem zastępstwa armii włoskiéj na sejmie; i odpowiedzi ministrów na dawniejsze interpelacye. Minister finansów odparł zarzut interpelującego, jakoby zniżeniem cła wchodowego od Rosyi chciano zgnębić obywatela ziemskiego; owszem dodał, że już w r. 1824 podniesione w dwójnasób cło od wprowadzenia surowych produktów dostatecznie dowodzi, ile się starano ochraniać wzrost produkcyi krajowéj. — Na inną interpelacyę, czyli młodzieży wolno nauki za granicą pobierać, minister oświecenia nieprzeczył, ponieważ teraz z prawa uczniowi wolno i bez okazania zaświadczeń przejść do słuchania wyższego kursu, wyrzec jednak nie może czyli zagraniczne zaświadczenia będą dostateczne do przyjęcia kompetującego w sprawach państwa, ponieważ co do egzaminów tak zwanych państwa, ministeryum jeszcze dotąd nic stanowczego nie uradziło.

Anglia.

Londyn 19 *Stycznia.* Rzecz największéj wagi jaką się izba niższa na pierwszym wstępie zająć będzie musiała, „mówi Sun“ będzie sprawa irlandzka, jakby zaradzić nędzy, a daninę żebracką urządzić. Stan sąsiedniéj wyspy naszéj coraz smutniejszy, a nędza wkradła się teraz i w duchowieństwo katolickie, tak że mu częstokroć na chlebie powszednim zbywa. W Irlandyi jak wiadomo duchowieństwo anglikańskie bardzo często nie miewa parafian, ale ma prawie wszędzie dobrą plebanią; duchowieństwo zaś katolickie przeciwnie: owieczek ma wszędzie do liku, a plebania jest mu zasadą „dobrowolności“ to jest utrzymanie z tego, co gmina sama z dobrowolnéj umowy płaci. Naturalnie zatém, gdy gmina sama łaknie i ksiądz pleban nie tyje.

Francya.

Paryż 16 *Stycznia.* Względem uwolnienia Abd-el-Kadera nie przyszło jeszcze do stanowczości. Zdania w ministerstwie różnią się w téj mierze; mniejszość podziela przekonanie prezydenta, że na wszelki sposób wypada dotrzymać wiernie danego emirowi słowa; większość zaś z ministrem wojny na czele mniema przeciwnie i utrzymuje, że uwolnienie jego dla ważnych względów państwa, w chwili obecnéj miejsca mieć nie może. Ważności tych względów nie zaprzeczamy bynajmniéj i uznajemy niebezpieczeństwa mogące z uwolnienia emira wyniknąć, chociażby wykonał nawet najuroczystszą przysięgę nieponawiania więcéj nieprzyjacielskich kroków. Mimo to jednak zachodzi tu okoliczność danego Abd-el-Kaderowi słowa przyjęcia jego warunków poddania się i następnego potwierdzenia ich przez ówczesnego gubernatora Algieru. Rząd Ludwika Filipa zawiódł bezwzględnie to zaufanie, jakie Emir w imieniu potężnéj Francyi

pokładadał, a co jest zupełnie niezgodnem ze sławą tak wielkiego państwa. Tego mniemania jest także marszałek Bugeaud, którego rady w tym względzie zasięgało ministeryum. Jenerał Changarnier podziela równie to zdanie. Mimo to wszakże postanowiono na wniosek ministra wojny pozostawić rzeczy w stanie dawniejszym, t. j. zatrzymać emira we Francyi.

Paryż miewał dotąd tureckiego ambasadora, ale nie oglądał tureckiej ambasadorowej. Szczęśliwa gwiazda Paryża teraz i tego się doczekała. Madame Callimachi żona dzisiejszego posła Ottomańskiego zachwyca dziś świat cały; że rodem Wołoszka i Chrześcianka, tego nikt widzieć nie chce, ale wnosi: co za postęp cywilizacyi w Turcyi, kiedy kobiétom wolno po balach się pokazywać.

Niemcy.

Frankfurt. — Gazeta Augsburgska z 25 stycznia przytacza wyjętą z gaz. Mnichowskiéj korespondencyę frankfurtską, donoszącą nową instrukcyę panu Schmerling 20 b. m. z Ołomuńca przysłaną, według któréj spodziewać by się można pojednania Niemiec z Austryą. „Austrya pod żadnym pozorem nie ustąpi prawa swego do Niemiec, i gotowa jest poprzeć je prawem oręża. Gotową jest uznać uchwały niemieckiego sejmu dla swych prowincyi niemieckich, jednak na zasadzie wzajemnego pogodzenia; a co do krajów swych nie niemieckich oświadcza przymierze zaczepne i odporne, i przystąpienie do koła cła komornego. Zezwala i strzeże wchodzących osadników do Węgier, i projekt do ustawy w téj mierze już jest wyrobiony. Prawa zasadnicze z małym wyjątkiem dozwolili ogłosić w Austryi, a utrzymywać będzie na zwołanie całą swą armię bez względu jednak na narodowość, czego w wojsku austryackiém nie łatwo dla tego uskutecznić, bo każda prowincya kształci inny rodzaj broni; Galicya i Węgry po największéj części dostarczają lekkiéj kawaleryi; niemieckie prowincye artyleryi, czeskie jazdy ciężkiéj, kraje gorzyste strzelców, a odosobniony korpus przez się nie użyczy należytéj siły. Reprezentacyę dyplomatyczną zastępowałoby państwo wschodnie i zachodnie jak było w projekcie o konzulatach; a co się tyczy sejmu austryackiego, ten co do niemieckich prowincyi zostawałby w uległości ku sejmowi niemieckiemu, a przy ścisłém przeprowadzeniu zasady równego uprawnienia narodowości, powaga obudwu sejmów by się wyrównała.“

Włochy.

San Marino 23 Grudnia. Zgromadzenie narodowe złożone z dwóch konzulów i trybunów ludu dekretuje dziś 3 Nivose (23 Grudnia) 1848, a naszéj republikańskiéj ery San Marino od 1558 roku: „W miejsce zwyczajnego zaprowadza się francuzki republikański kalendarz z 23 Listopada 1798 roku, z zastrzeżeniem aktów i uroczystości świętéj prawowiernéj religii. Rząd otwiéra wszystkim cudzoziemcom wszelkiego wyznania przytułek i ochronę. Obywatel Martino Mattei kwestor skarbu państwa, udaje się do miasta wiecznego (Rzymu) ażeby reprezentował republikę w Circolo romano, spólnie z obywatelem Alessandro Savorelli, który jest posłem z San Marino do rzymskiego parlementu i rady konstytucyjnéj, i ofiaruje 200 zbrojnych mężów, — tytułem kohorty tytanowskiéj ku obronie włoskiéj niepodległości.

Rzym 15 Stycznia. Dekret rządu prowizorycznego z 13 b. m. wczoraj publikowany, ogłosza zdrajcą ojczyzny tego, co wyborom przeszkadza i mowi w treści: „zważywszy, że sejmu konstytującego cały lud pragnie i że potrzebny jest dla podratowania finansów i całéj sprawy włoskiéj, a kto temu przeszkadza zbrodzień jest; zważywszy, że partya reakcyjna wszystkiego przykłada ażeby cudowny pokój porządek zamącić kommissya rozporządza: każdy, czy to urzędnik czy prywatny jeźli słowem albo sprawą odwodzić będzie od wyborów, popadnie całéj surowości prawa jako burzyciel pokoju publicznego i zdrajca ojczyzny. Czuwać ma nad tem komitetem bezpieczeństwa pod wodzą prefekta policyi, a po prowincyach pod dozorem władzy zwierzchniczéj.“

Neapol 13 Stycznia. Nigdy Neapol, pisze „Omnibus“ nie był więcéj ożywiony jak teraz, kiedy przepełnionym jest gośćmi z obcych krajów i z Rzymu. Wszędzie téż do zabaw przygotowania; a król sam się do nich przyczynia, chcąc podupadłemu kupiectwu podać sposobność do wzniesienia handlu. Z natchnienia zatem dworu, daje Circolo tutejsze siedm balów, a koszta w znacznéj części poniesie prywatna kassa królewska. Swietny wiec będziemy mieli karnawał.

Dzienniki francuzkie piszą z Neapolu 14 Stycznia. Na tutejszym horyzoncie obwisła ciężarna chmura. Izby miały się zebrać dnia 1 Lutego i mówią powszechnie, że ta chwila będzie hasłem do podniesienia rewolucyi. Przybył tu poseł Sardynii pan Plezza i proponuje królowi neapolitańskiemu, aby z nim zawarł zaczepny i odporny sojusz przeciw Austryi. Pod tym warunkiem chce się zrzéc imieniem swego syna księcia Genuy sycylijskiej korony. Propozycyę tę odrzucono. Hrabia Martini, którego król posłał do Gaety, odebrał tam takąż samę odpowiedź. Względem Sycylii oświadczyła Anglia i Francya, że zostawiają kaoł. neapolitańskiemu zupełną wolność.

Hiszpania.

Korespondent paryski (23 stycznia) przytacza z dzienników madryckich projekt względem dotacyi kleru hiszpańskiego, mogący im powetować stratę dóbr zajętych na dochody państwa. W treści projekt ten zawiéra: 1) Dotacyę kleru składa dochód z dóbr im pozostałych, 1) z jura stolae, i z rent posażnych. 2) Renty posażne składać będzie dochód poborowy z dóbr leżących miejskich i wiejskich, i z bydła. Dochód ten lokować się będzie i wypłacać według liczby i potrzeb kleru. 3) Wartość rent tych posażnych odliczać się będzie z dochodu w podatkach gruntowych. 4) A duchowieństwo jest upoważnione pobiérać dochód in natura lub w pieniądzach.

Turcya.

Alexandrya 8 Stycznia. Abbas Basza wydał przed swym odjazdem do Konstantynopola rozkaz, by z 30,000 wojska dobrać tylko 9000 ludzi, ale ukształcić z nich dzielnych żołnierzy, dać im lepszą odzież, pożywienie i wyższą płacę.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 5,300.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek prośby przez Jakóba Serkowskiego, opiekuna małoletnich Tomasza i Ignacego Kotułów, wniesioną, o przyznanie tymże małoletnim spadku po Wojciechu i Maryannie Kotułach rodzicach ich pozostałego, a z domu pod L. 5 w wsi Krowodrzy i gruntu zagonów 18 składającego się, — Ces. Kr. Trybunał na zasadzie artykułu 12go Ustawy hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich mogących mieć prawa do pomienionego spadku, ażeby się z takowemi w terminie miesięcy 3 do Trybunału zgłosili, w razie bowiem przeciwnym, spadek na rzecz Tomasza i Ignacego Kotułów przyznany zostanie.

Kraków d. 2 Października 1848 r.

Sędzia Prezydujący,
Brzeziński.
(1r.) Za Sekretarza, P. *Burzyński.*

Nr. 301.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wniesionéj prośby Maryanny z Królikowskich Klimowéj, o przyznanie jéj spadku po Stanisławie i Tekli Królikowskich małżonkach jéj rodzicach pozostałego, z realności Nro 348 w Gm. IX. M. Krakowa stojącéj, składającego się, — Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Urzędu Publicznego, na zasadzie artykułu 12go Ustawy hypotecznéj — wzywa wszystkich do rzeczonego spadku prawo mających, aby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, — gdyż w razie przeciwnym spadek w mowie będący zgłaszającéj się Maryannie Klimowéj przyznanym będzie.

Kraków 31 Stycznia 1849 r.

Prezes Trybunału
MAJER.
(1r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Redaktor: Władysław Iżycki.